



SPÓJNIK

GAZETKA STUDENTÓW WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO
Nr 1 (7) Rok 5 (2007)

W numerze:

§ Papieskie sprawy

Zrobiło się o nim głośno, po jego śmierci. Pokolenie JP 2?

Monika Czarnuch

Problematyka chrześcijańskiego Objawienia w świetle antropologicznej
refleksji Jana Pawła II.

Edyta Zgubisz

§ Łacina nowe spojrzenie

Wielu łacina kojarzy się z językiem dawno wymarłym. Nie jest to jednak prawda ...

Jan Oko

§ Wybory zarządu

21 maja 2007 roku odbyły się wybory władz Koła na rok akademicki
2007/2008.

§ Mały teolog 2. Podręcznik dla piszących prace naukowe.

Tomasz Klikowicz

Spójnik jest tworzony przez Koło Naukowe Teologów i Samorząd Studencki.

SP JNIK

GAZETKA STUDENTÓW
KOŁA NAUKOWEGO TEOLOGÓW
przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego

Nr 1 (7) • Rok 5 (2007)

Zamiast słowa wstępnego

<<Dlaczego teologia? Bo pierwsze ma być pierwsze.

A tym jest pojęcie prawdy. I właśnie poezja
swoim zachowaniem przerażonego ptaka
tłukącego się o przezroczystą szybę,
poświadcza, że nie umiemy żyć w
fantasmagorii.

Oby do naszej mowy wróciła rzeczywistość.
To znaczy sens, niemożliwy bez absolutnego punktu
odniesienia.>>

Czesław Miłosz

ADRES REDAKCJI

Studenckie Koło Naukowe Teologów
Wydział Teologiczny UŚ
ul. Jordana 18
40-043 Katowice
<http://kntus.wordpress.com/>
e-mail: skntus@gmail.com

Redakcja

Ilona Piwowarczyk
Edyta Zgubisz

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustowania
oraz zmiany tytułów tekstów. Materiałów nie zamówionych
nie zwracamy.

SPIS TREŚCI

Główne idee

Monika Czarnuch
Pokolenie JP2?..... 3

Edyta Zgubisz
Problematyka chrześcijańskiego Objawienia
w świetle antropologicznej refleksji Jana
Pawła II.....5

Nowe spojrzenia

Jan Oko
Latina vivit!.....8

Wydarzenia, plany i nadzieje

Jan Oko
I po wyborach.....11

Tomasz Klikowicz
Mały teolog 2. Podręcznik dla piszących
prace naukowe.....11

Edyta Zgubisz
Słowo od redakcji..... 12

Monika Czarnuch

Pokolenie JP2?

Zrobiło się o nim głośno po śmierci papieża Jana Pawła II. Czym jednak jest? I czy w ogóle jest? A jeśli istnieje, to kto do niego należy? Pokolenie JP2.

Na pytanie „Czy czujesz się członkiem Pokolenia JP2” zadane 82 studentom teologii roku drugiego:

„Tak” odpowiedziały 44 osoby,

„Nie” – 29

9 podało inne odpowiedzi.

Można powiedzieć (bardzo uogólniając, to prawda, ale sędzę, że wśród reszty studentów wyniki będą podobne), że ponad 50% z nas identyfikuje się z Pokoleniem JP2. Jednak pozostaje pytanie – co z drugą połową? Okazuje się, że odpowiedź nie jest wcale taka prosta i zależy od tego, jaką definicję tego Pokolenia się podaje. Można powiedzieć, że to ci, którzy urodzili się (żyli) za pontyfikatu Jana Pawła II, nie pamiętają innego papieża. Jednak – powiedzmy to szczerze – takie kryterium zdaje się być niewystarczające. Trudno uznać za członków tej generacji wszystkich żyjących za czasów Jana Pawła II, bo wtedy należałoby brać pod uwagę wszystkich ludzi (nie licząc urodzonych po 2 IV 2005).

Najrozsądniejsze wydaje się być zaliczanie do Pokolenia JP2 tych, którzy – najogólniej rzecz ujmując – wzorują się na Janie Pawle II. Co mam na myśli? Już tłumaczę.

Przez wzorowanie się na Papieżu rozumiem przede wszystkim traktowanie Jana Pawła II jak przewodnika, który prowadzi do dobrego celu. Przejawia się to w znajomości jego nauczania i wcielaniu tego nauczania w życie, w kształtowaniu z Jego pomocą sposobu myślenia, wartości, odpowiedzialności.

A jak u nas jest ze znajomością nauczania Jana Pawła II? Wśród wspomnianych wcześniej 82 studentów:

32 przeczytało *Pamięć i tożsamość*,

22 – *Tryptyk rzymski*,

-
- 16 – *Wstańcie, chodźmy*,
 13 – *Przekroczyć próg nadziei*,
 11 – *Dar i tajemnicę*,
 8 – *Redemptor hominis*,
 7 – List do młodych,
 6 – *Ecclesia de Eucharistia*,
 4 – *Laborem exercens*,
 4 – *Dives in misericordia*,
 4 – *Miłość i odpowiedzialność*

Co warte podkreślenia – pytanie dotyczyło tekstów niezwiązanych z tokiem studiów. Oczywiście można było podać kilka tytułów. 13 osób nie przeczytało żadnej książki autorstwa Jana Pawła II.

Osobną kwestią są wypowiedzi krytykujące ideę Pokolenia JP2, których też pojawiło się niemało. Traktują one pojęcie “Generacja JP2” jako slogan marketingowy, wymysł mediów powstały po śmierci Papieża. Jednak główne zarzuty związane były z Pokoleniem JP2 określanym jako grupa ludzi żyjących za czasów Jana Pawła II. Jak już wiemy, taka definicja jest niewystarczająca. Być może nieprzekonanych skłoni do zastanowienia wypowiedź Zbigniewa Nosowskiego:

„Prawda jest taka, że autor pojęcia »generacja JP2« jest nieznanym. Narodziło się ono po Światowych Dniach Młodzieży w Paryżu w sierpniu 1997 r. Osobiście pierwszy raz usłyszałem to określenie z ust o. Daniela Ange'a, znanego francuskiego ewangelizatora i duszpasterza młodzieży, podczas Międzynarodowego Kongresu Ruchów Kościelnych w maju 1998 r. w Rzymie. Daniel Ange mówił mi wtedy, że »'pokolenie JP2' widzi obecnego Papieża jako swego ojca i proroka. Jest to pokolenie, które nie miało ojców, które było odepchnięte. Właśnie w Janie Pawle II znaleźli oni ojca. On mówi im prawdę, ale z ojcowską miłością«. Jego opinię przekazywałem w serwisie Katolickiej Agencji Informacyjnej i na łamach »Więzi«. To wtedy zapewne po raz pierwszy padło w Polsce pojęcie »pokolenie JP2«.

W nowy sposób zmierzyłem się z nim jesienią 2003 r., pisząc na 25-lecie pontyfikatu tekst dla tygodnika »Newsweek Polska«. Przy tej szczególnej okazji doszedłem do wniosku, że największym owocem tego pontyfikatu – nie wiem, czy najważniejszym, ale właśnie największym, bo bardzo

licznym – jest pokolenie JP2, czyli tysiące młodych ludzi z całego świata, którzy za swego duchowego przewodnika wybrali Papieża.¹

Jak to jest z tym Pokoleniem? Czytamy, ale częściej bestsellery niż dokumenty. Słuchamy, ale gdyby tak zapytać o zdanie na kontrowersyjne tematy (aborcja, eutanazja, kapłaństwo kobiet itd.), można by usłyszeć niejedną „ciekawą” opinię. Krzyczymy „Niech żyje Papież!”, ale na siebie patrzymy nieprzyjaźnie... Cóż więc nam pozostaje? Starać się uważnie wczytywać się w to, co już zostało napisane i wsłuchiwać się w słowa Benedykta XVI – wszak orędzie papieża jest orędziem Kościoła.

Edyta Zgubisz

Problematyka chrześcijańskiego Objawienia w świetle antropologicznej refleksji Jana Pawła II.

To wszystko co człowiek wie o Bogu, jest mu dane w wyniku objawienia, samodarowania się Boga. Ta wiedza nigdy nie jest zdobywana w wyniku ludzkich starań. Konstytucja dogmatyczna o Bożym objawieniu precyzuje: „Przez to zatem objawienie Bóg niewidzialny (por. Kol 1,15, 1 Tm 1,17) w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół (por. Wj 33,11, J15,14-15) i obcuje z nimi (por. Bar 3,38), aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej. Ten plan objawienia urzeczywistnia się przez czyny i słowa wewnętrznie z sobą powiązane, tak że czyny dokonane przez Boga w historii zbawienia ilustrują i umacniają naukę oraz sprawy słowami wyrażone, słowa zaś obwieszczają czyny i odsłaniają tajemnicę w nich zawartą.”²

Niniejszy artykuł ma być próbą analizy wybiórczej problemu chrześcijańskiego Objawienia w nauczaniu papieża Polaka. Fundamentalnym pytaniem jest pytanie o człowieka, o to kim jest? Perspektywa samo zrozumienia wpisuje się w człowieczeństwo. Ten zamysł odkrywania samego siebie wpisuje się w tajemnicę stwórczo - boskiego dialogu, można nawet powiedzieć odwiecznego dialogu człowieka z Bogiem. Sobór Watykański II podkreśla znaczenie antropologii w Objawieniu.

¹ *Pokolenie JP2 – inaczej*, Tygodnik Powszechny, 3 IV 2006, [online] <http://tygodnik.onet.pl/1547,1326229,dzial.html> 12 V 2007

² *Dei Verbum*, 2.

Nasze ziemskie życie jest procesem aktualizacji nadziei człowieka na odnalezienie swej tożsamości. Krocząc za założeniami hermeneutyki, kwalifikując wszystko jako tekst, nad którym pochyłamy się w interpretacji, dochodzimy do wniosku, że życie człowieka jest tekstem, który zostaje dopełniony innymi tekstami. Od człowieka zależy, co zrobi z tym tekstem i czy przyjmie jego dopełnienie, czy przyjmie go za swój cel lub go odrzuci. Tożsamość człowieka jest ustawiona w horyzoncie ryzyka i tajemnicy. Papież Jan Paweł II w braku solidarności wyczuwa alienację człowieka, a w tej sytuacji człowiek stoi „obok” swojej tożsamości. Człowiek nie mający pełnej wizji może zawierzyć fałszywym ideałom. Filozofia i inne dziedziny odkrywają prawdy cząstkowe, nie potrafiąc odpowiedzieć ostatecznie i wyjaśnić fenomenu ludzkiej tożsamości. Człowiek szukający samozrozumienia musi zdać sobie sprawę, że jest częścią większej całości, całości zakorzenionej ostatecznie w prawdzie, w prawdzie, która odsłania nam istotę rzeczywistości człowieka, w której szuka on Boga. W poznaniu chrystologicznej tożsamości człowieka on sam nie może bez Boga nic uczynić. Idąc dalej za antropologią Jana Pawła II, trafimy na kolejny aspekt, który jest uwydatniony. To Stwórca szuka człowieka przemawia do niego: „Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat” (Hbr 1,1-2). Zesłał bowiem Syna swego, czyli Słowo odwieczne oświecające wszystkich ludzi, by zamieszkał wśród ludzi i opowiedział im tajemnice Boże (KO11). Rozważanie tajemnicy szukającego i wcielającego się Boga – człowieka, warunkuje nasze samozrozumienie. Jako ludzie jesteśmy dopuszczeni do udziału w życiu Bożym, które ma zmierzać do przebóstwienia i samopoznania ostatecznej odpowiedzi na pytania: kim jestem?, dokąd zmierzam? Praca nad zrozumieniem swego istnienia jest zadana człowiekowi i zostaje spełniona w chrystologicznej tajemnicy Miłości. Ta miłość objawiona i wcielona jest odpowiedzią na dylemat ludzkiej tożsamości i objawia jedyną trafną oraz całościową odpowiedź, do której możemy dojść. Stworcza aktualizacja tożsamości zakłada obietnice oczekujące odpowiedzi.

Życie Jana Pawła II rozumiane jako tekst prowadzi do refleksji interpretacyjnej, która w nim dostrzega chrystologiczną misję. Odnajdujemy w niej całość ludzkiego życia, jego zrozumienie i realizację wszystkich części naszej ziemskiej egzystencji, w której wypełniono zadanie odkrycia własnej tożsamości wszczepionej w trynitarną logikę zawierzenia. W definicję człowieka wpisana jest tajemnica Boga i jedności z Nim. Życie człowieka jest sprawą Boga, bo zanim należymy sami do siebie, wprawdzie należymy do Niego. Tajemnica człowieka, stworzenia, które ma być „uczestnikiem Boskiej natury” i „stanowić jedno” w osobowej wspólnotcie życia swego Stwórcy, jest Tajemnicą Chrystusa. Tą tajemnicą został już zdefiniowany człowiek „przed założeniem świata” W definicję człowieka jest wpisana tajemnica bosko-ludzkiej jedności życia. Tożsamość człowieka jest, więc chrystologiczną,

co oznacza, że jej „logika” jest „logiką trynitarną”.³ Historia ludzkości zaprasza do racjonalnej decyzji zawierzenia i przejrzenia się w lustrze Bożej przemowy, w której człowiek może zobaczyć bez zniekształceń swoją obiecaną i zadaną tożsamość.

Musimy pamiętać, że nasze życie jest wciąż otwarte, jak otwarta była księga Ewangelii na trumnie Piotra naszych czasów, ale nieustannie wertowane strony zmierzają do odkrycia tożsamości i zamknięcia księgi. I tak jak każdy tekst, tak również tekst naszego życia jest odkrywaniem stwórczej przemowy, mowy Boga do człowieka, objawiającej się najpełniej we wcieleniu Syna Bożego. W przemowie, która, od tekstu zmierza do akcji, widać jak w lustrze, że każda akcja powoduje, a przynajmniej powinna powodować reakcje i odpowiedź na wezwanie. Wezwanie do aktualizacji własnej tożsamości, wezwanie do dialogu z objawiającym Wcielonym Logosem. Człowiek nie tyle jest wezwany do odczytywania tekstu życia, ale ma obowiązek pytania o własną tożsamość, należy to do jego natury. Encyklika Jana Pawła II *Fides et ratio* pogłębia ta refleksje: „Wszystko co jawi się jako przedmiot naszego poznania, staje się tym samym częścią naszego życia. Wezwanie «*poznaj samego siebie*», wyryte na architrawie świątyni w Delfach, stanowi świadectwo fundamentalnej prawdy, którą winien uznawać za najwyższą zasadę każdy człowiek, określając się pośród całego stworzenia właśnie jako «człowiek», czyli ten, kto «zna samego siebie»”⁴

W człowieka wpisany jest postulat zrozumienia własnej tożsamości. Człowiek ten postulat może odczytać z tekstu historii ludzkości, gdyż człowiek jest hermeneutą historii, ale nigdy wiedza historyczna nie może twierdzić, że zna całą prawdę. Tożsamość ta ma strukturę dialogiczną i człowiek nie może zrezygnować z poszukiwania ostatecznej odpowiedzi, dotarcia do prawdy uniwersalnej i absolutnej. To poszukiwanie spotyka się z Objawieniem. Jest to celowy proces odkrywania czegoś zakrytego. ”Zasadniczym celem teologii jest zrozumienie Objawienia i treści wiary. Prawdziwym centrum refleksji teologicznej winna być zatem kontemplacja tajemnicy Boga w Trójcy Jedynej (...) zrozumienie kenozy Boga, która jest naprawdę wielką tajemnicą rozumu”(FR 93). Decyzja wejścia i trwania w dialogu jest decyzją zawierzenia samodarowującemu się Bogu. To tajemnica Chrystusa, wcielonego Boga jest ostateczną syntezą objawionego wyjaśnienia tajemnicy tożsamości człowieka.

KO - Konstytucja dogmatyczna o Bożym Objawieniu **Dei Verbum**

FR -Encyklika Ojca świętego Jana Pawła II **Fides et ratio**

³ Ks. J. Cuda, *Zostań z nami? Antropo –logika nauczania Jana Pawła II*, Katowice 2006,s.32.

⁴ **Fides et ratio, 1.**

Jan Oko

Latina vivit!

Kto nie umiał po łacinie, musiał pasać świnie.

sentencja szkolna z XVIII w.

Wielu łacina kojarzy się z językiem dawno wymarłym. Nie jest to jednak prawda. O tym, że łacina żyje i się rozwija, niech świadczy ten mały słowniczek i rozmówki, jeśli tak można rzecz, współczesnej łaciny.

Słówka

actum, -i n. (zw. pl. acta, -orum); 1. dzieła, czyny; 2. publiczne rozprawy; ***ab actis concilii esse*** być sekretarzem soboru; 3. zbiory dokumentów; 4. sprawozdania, kroniki; ***a Martyrum*** opisy męczeństwa (dzieje męczenników); ***a Sanctorum*** dzieje (historia) Świętych; 5. ***a diurna*** gazeta codzienna, dziennik; ***a publica*** dziennik urzędowy
cafea, -ae f.; kawa; kawa z ekspresu potio cafearia (arabica) (coram) expressa; wzmacniać się kawą potione cafearia vires levare

cafeum, -i n.; kawiarnia

cafetum, -i n. kawa; ***c. cum lacte*** kawa z mlekiem

computatorium, -ii n.; (***instrumentum computatorium***), ***machina computatoria***, ***computatrum***
komputer

currus, -us m.; 1. wóz, wagon; 2. wóz bojowy; ***c. viatorum*** wagon osobowy; ***c. onerarius*** albo ***sarcinarius*** wagon towarowy; ***c. cenatorius*** wagon restauracyjny; ***c. dormitorius*** wagon sypialny; ***c. tractorius*** parowóz, lokomotywa, ciągnik; ***c. electricus*** tramwaj

electricus, -a, -um (gr.); elektryczny; *lichnus electrica vi actus* lampa elektryczna; *anabathrum e. vi actum* winda; *epistomium e.* kontakt, wyłącznik; *transviaria raeda e. vi acta, transviarius currus e. vi actus* tramwaj; *hamaxostichus e. vi actus* pociąg elektryczny
 prosi! na zdrowie!
 taberna cafearia f.; kawiarnia
 telephorum, -i n.; telefon
 telephono, -are telefonować *cum alqo (ad alqm)*; także: *telephonice (col)loqui cum alqo*
 televisio, -onis f.; telewizja
 televisorium, -ii n.; telewizor; *t. multicolor(i)um* telewizor kolorowy
 thea, -ae f.; herbata

Rozmówki

Accipe vota mea sincera!

Przyjmij moje najlepsze życzenia!

Congratulor tibi de natali tuo!

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin!

Cur videris tristis? Quia non superavi examen de logica.

Dlaczego wyglądasz smutno? Ponieważ nie zdałem egzaminu z logiki.

Gratulor tibi!

Gratulacje!

Omnia bona precor!

Życzę ci wszystkiego dobrego!

Possumne vos (tibi) iuvare?

Czy mogę wam (tobie) pomóc?

Surgo (surrexi) hodie multo mane.

Wstaję (wstałem) dzisiaj wcześniej rano.

Salve pater; salve matercula; salve mi frater.

Dzień dobry tato; dzień dobry mamusiu; dzień dobry bracie.

I po wyborach...

Po burzliwych wyborach członkowie Koła wybrali nowe władze. Emocji było sporo i nawet sondaże przedwyborcze nie dawały pewności, kto obejmie kierownictwo Kołem w nowym roku akademickim. A wybrani zostali :

przewodniczący: Karol Barciok

zastępca przewodniczącego: Jacek Pinocy

sekretarz: Dawid Sładek

Gratulacje i w imieniu całego Koła składam życzenia owocnej pracy, wielu współpracowników i gorliwych studentów, mało zmagających z biurokracją UŚ. Przede wszystkim zaś życzę światła Ducha Świętego na przyszły rok i nie tylko na przyszły.

Jan Oko

Tomasz Klikowicz

Mały teolog 2 Podręcznik dla piszących prace naukowe.

W czwartek, 24 maja 2007 roku w budynku Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach odbyła się promocja książki *Mały teolog 2 Podręcznik dla piszących prace naukowe*.

Zaprezentowana książka jest piątym wydaniem *Małego teologa*, którego cztery wcześniejsze wersje napisali lubelscy studenci ks. prof. Jerzego Szymika. Autorami najnowszego wydania są również studenci teologii księdza profesora, ale nie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego lecz Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. *Mały teolog* jest to książka wywodząca się z tradycji lubelskiej, natomiast my, katowiccy studenci, czerpiemy z tej długoletniej tradycji.

Mały teolog 2 składa się z czterech części. Pierwsza zawiera różne teksty, które są ściśle związane z życiem naszego seminarium magisterskiego prowadzonego przez ks. prof. Jerzego Szymika. W drugiej części znajdują się teksty, które pomogą w samodzielnym pisaniu pracy

magisterskiej czy doktoratu. Zawiera ona m.in. takie działy jak: *Zanim zaczniesz pisać*, *Komputer i Internet*, *Struktura pracy*, *Rodzaje przypisów*, *Bibliografia*, *Korekta*. Natomiast w trzeciej części znajdują się tematy i wybrane plany prac magisterskich i doktorskich pisanych pod baczny okiem ks. prof. Jerzego Szymika. W części czwartej można zapoznać się m.in. z bibliografią książkową ks. prof. Jerzego Szymika, oraz z procedurą doktoryzowania na WTL UŚ.

Słowo od redakcji

Zbliżamy się do końca roku akademickiego 2006/2007. Przed nami jeszcze wyjątkowo gorący czas letniej sesji egzaminacyjnej. W imieniu Redakcji już teraz zapraszam do włączenia się w działania i inicjatywy Koła Naukowego Teologów i współtworzenia Studenckiej Gazety.

Jeśli chcesz zaistnieć na łamach naszej gazetki możesz nam wysłać artykuł na nasz adres:

skntus@gmail.com

Z góry dziękujemy za nadesłane materiały. Studentów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego zapraszamy na studenckie forum internetowe. Forum mieści się pod adresem:

<http://www.wtl.us.edu.pl/samorzad>.

Życie studenta/teki nie kończy się na zaliczeniach i zdawaniu egzaminów, czas studiów jest wyjątkowy i niepowtarzalny. Przyłączcie się do naszej wspólnoty, czyli ludzi twórczych, być może to będą Wasze pierwsze kroki w dziennikarskiej karierze **J**